



Stowarzyszenie (Nie) Nasze Koty

[nienaszekoty@gmail.com](mailto:nienaszekoty@gmail.com)

Kołobrzeg, dnia 1.10.2024

RADA GMINY Ustronie Morskie

Wpłynęło dnia \_\_\_\_\_

Nr \_\_\_\_\_  
(podpis)

URZĄD GMINY  
USTRONIE MORSKIE

Wpłynęło dnia 2024-10-08

Nr 3687 (podpis)

Ilość załączników \_\_\_\_\_

  
Sz. Rada Gminy Ustronie Morskie

Jako Stowarzyszenie (Nie) Nasze Koty, z siedzibą w Kołobrzegu, działające na terenie Powiatu Kołobrzесьkiego zwracamy się z wnioskiem o prawidłowe obliczenie i ujęcie w budżecie Gminy Ustronie Morskie wydatków jakie ciążą na Gminie w ramach przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt.

Doskonale zdają sobie Państwo sprawę, że zwierzęta bezdomne, wolno żyjące, których właściciela nie można znaleźć, muszą być uwzględnione w budżecie Gminy. Są to często zwierzęta chore, zwierzęta, które w realnym programie zapobiegania bezdomności MUSZĄ zostać wykastrowane, którym konieczna jest chociaż próba znalezienia domu, a do tego czasu powierzenie zwierzęcia w opiekę schroniska (schronisko nie dotyczy zdrowych kotów wolno żyjących).

Na przykładzie Gminy Siemyśl podamy przykład jednego miejsca, z jedną opiekunką kotów wolno żyjących, która zwróciła się o pomoc do Gminy, gdy zauważyła, że kotki, które do niej przysły/zostały podrzucone są w ciąży. Poprosiła Gminę o kastrację aborcyjną, usłyszała jednak, że jest to nieetyczne i Gmina nie przyłoży do takiej kastracji ręki. To był koniec czerwca 2024 roku, jako Stowarzyszenie zostaliśmy poproszone o pomoc już po narodzeniu kociąt. „Wspaniałe wieści”, kociaków w sumie zrobiło się 15, ale jeden nie przeżył pierwszych dni. Kolejne, wszystkie zachorowały na koci katar. My jako Stowarzyszenie utrzymujemy się z darowizn, o każdy grosz musimy prosić. Pojechaliśmy do Gminy porozmawiać, za wiele to nie pomogło, Gmina w budżecie na zapewnienie opieki nad kotami wolnożyjącymi, w tym ich dokarmianie, przeznaczyła 2000,00. Ile wydało Stowarzyszenie? Nie licząc czasu i paliwa za dojazdy z Kołobrzegu, do Niemierza, gdzie przebywały koty, oraz do weterynarzy, czy szukania i sprawdzania domów tymczasowych i stałych..... Na leczenie kociąt, przy dwóch rzutach kociego kataru wyszło 3838 zł, 500 zł na leczenie starszego kota (usuwanie zębów i leczenie stanów zapalnych) to opłaciła Fundacja Olafek, 600 zł enukleacja gałki ocznej małej kotki, która pomimo szybko wdrożonego leczenia pękła, sprawiając przy tym okropny ból. Kolejny wydatek, to karma dla kotów i dzięki naszym Darczyńcom udawało się przekazać karmę dla kotów o wartości około 1000 zł miesięcznie. Jako Stowarzyszenie znalazliśmy domy dla 11 kociąt, oraz jednego dorosłego kota, w najgorszym stanie (w celu ratowania życia usunięto mu wszystkie zęby i nie poradzi sobie jako kot wolno żyjący). Do dnia dzisiejszego Stowarzyszenie (Nie) Nasze Koty na koty z Niemierza wydało około 7,5 tysiąca złotych plus poprosiliśmy Fundację Olafek o pomoc w opłaceniu zabiegu dla dorosłego kota Przytulaka, co też zrobili i zapłacili 500zł. Nie liczymy godzin

pracy, szukania domów, odpowiadania o każdej porze dnia i często nocy na zapytania o koty, które miały na celu pozyskać fundusze na ich ratowanie i szukanie im domów...

Gmina po naszej interwencji wykastrowała trzy dorosłe kotki, w miejscu bytowania zostały jeszcze trzy dorosłe kocury, które liczymy, że zostaną wykastrowane i jak nie znajdziemy domu dla najmłodszych kotów, na co niestety się zanoszą, zostaną dwie kotki i kocurek do kastracji. A koty szybko dojrzewają. Kto za to zapłaci... nie wiemy, mamy nadzieję, że tym razem nie będą musiały płacić zwierzęta- cierpieniem, kocimi katarami kociąt, pękającymi gałkami ocznymi, czy powolnym umieraniem przez niemożność złapania oddechu z powodu infekcji, która dla kotów domowych jest czymś błahym, dla kociąt wolno żyjących bez opieki niestety śmiertelnym zagrożeniem.

Gmina Siemysł niestety jest przykładem, w którym mamy skrupulatnie pozbierane faktury... Nie jest to jedyna Gmina w powiecie, gdzie nadprodukcji kotów się nie widzi, gdzie Włodarze nie czują potrzeby współpracowania z opiekunami kotów, którym na porządku dziennym koty się podrzuca...

Bo mają bardziej miękkie serce, bo nie odwracają się od problemu, tylko bardzo często bez pomocy Gminy, Sąsiada, te osoby (zwykle starsze i schorowane, nieposiadające samochodu, czy sił by złapać kota) zostają z problemem i najczęściej problem zaczyna je przerastać.

W innej z gmin wszyscy w koło wiedzą, że wyrzuca się kociaki przez okno, ale zeznawać nikt nie będzie, bo wiadomo, mała społeczność, a na innych kotach się będą mścić.

W kolejnej jest problem z kotami, bo starsza pani się lituje, nie ma już zdrowia, gmina opłaci koszt zabiegu, ale lekarz wymaga przynajmniej dwóch wizyt i badań, za które starsza pani musi zapłacić z własnej kieszeni. To sąsiedzi potrafią jej „pomóc” i z premedytacją rozjechać kota...

O truciu kotów, topieniu, czy zakopywaniu również słyszymy i nie są to opowieści z dalekiego Podlasia, tylko z NASZEGO POWIATU i tylko sterylizacja/kastracja, czipowanie i zaopatrzenie opiekunów kotów w pomoc może przynieść zmiany na lepsze. Gminy również powinny zdać sobie sprawę jak ważny jest spis opiekunów społecznych kotów, oraz monitorowanie przez nich środowiska kotów wolno żyjących i sygnalizowanie zmian niebezpiecznych dla budżetu Gminy.

Faktury prześlemy drogą mailową, aby pokazać, ile gmina zaoszczędza na działaniach wolontariuszy tylko w jednym miejscu. Spis opiekunów pozwoli na realną pomoc takim osobom.

Z poważaniem,

Stowarzyszenie (Nie) Nasze Koty

Wanda Władzińska



Wanda Monika  
WŁADZIŃSKA  
PREZES



Kołobrzeg, 27.09.2024r.

Stowarzyszenie (Nie) Nasze Koty  
Ul. Grochowska 4i lok.20  
78-100 Kołobrzeg  
[nienaszekoty@gmail.com](mailto:nienaszekoty@gmail.com)

RADA GMINY Ustronie Morskie

Wpłynięcie dnia \_\_\_\_\_

Nr \_\_\_\_\_  
(podpis)

### Szanowni Państwo

W związku z przypadającym na ten moment okresem prac nad budżetami jednostek samorządu terytorialnego zwracamy się z wnioskiem i jednocześnie przypomnieniem o konieczności uwzględnienia w uchwale budżetowej kosztów związanych z realizacją programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt (uchwała podejmowana corocznie przez gminy, na podstawie art. 11a ustawy o ochronie zwierząt, dalej zwana „u.o.z”).

Na powyższe zadanie składają się dwie sfery działań: opieka nad zwierzętami, które stały się bezdomne (uciekły, zabłądziły, zostały porzucone) oraz przeciwdziałanie bezdomności zwierząt.

Ustawodawca, w związku z tymi dwiema sferami, nałożył obowiązek realizacji szeregu zadań, które powinny być uszczegółowione przez Radę Gminy we wspomnianym programie.

Są to:

1. Zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt;
2. Opieka nad wolno żyjącymi kotami, w tym obowiązkowe kastracje/sterylizacje, leczenie chorych kotów oraz karmienie, również zasadne jest prowadzenie (wprowadzenie legitymacji) spisu opiekunów kotów wolno żyjących, w celu sygnalizacji nadprodukcji kotów, występowaniu chorób u zwierząt zagrażających innym zwierzętom lub/i ludziom;
3. Odławianie bezdomnych zwierząt;
4. Obligatoryjna kastracja/sterylizacja zwierząt w schroniskach dla zwierząt;
5. Poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt;
6. Usypianie ślepych miotów i kastracje abortyjne;
7. Zapewnienie realnej, całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt;
8. Wskazanie gospodarstwa rolnego w celu zapewnienia miejsca dla zwierząt gospodarskich porzuconych lub odebranych interwencyjnie.

W celu umożliwienia gminom podejmowania skutecznych działań prewencyjnych w zakresie problemu bezdomności zwierząt, art. 11 a ust. 3 i 3a u.o.z. wskazano, jako zadania fakultatywne dwie drogi skutecznego zapobiegania bezdomności, tj. wprowadzenie w Gminie (9) planu znakowania zwierząt oraz (10) planu sterylizacji/kastracji zwierząt przebywających pod opieką właścicieli. Jak wykazała kontrola P/16/058 przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli w pierwszej połowie 2016 r., w gminach, które realizowały wszystkie wymagane przepisami działania, a także rozszerzyły je o zadania wskazane jako fakultatywne, nie tylko zmniejszyła się ilość zwierząt bezdomnych, ale też istotnie zmniejszyły się koszty programu.

Dlatego tak istotne jest, żeby środki finansowe, założone na następny rok na realizację powyższych zadań, były adekwatne do faktycznych potrzeb Gminy. Tak, aby zadanie opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt mogło zostać faktycznie zrealizowane, a podjęte działania były skuteczne, pozwoliły na zapewnienie zwierzętom bezdomnym dobrej opieki i wpłynęły na zmniejszenie ich ilości w przyszłości, jak też obniżyły koszty w dłuższym okresie.

Z poważaniem,

Monika Wanda Władzińska  
Stowarzyszenie (Nie) Nasze Koty



Wanda Monika  
WŁADZIŃSKA  
PREZES